Cena 2 Zł.

Gazeta Lubelska

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Rok I | Lublin, sobota 3 listopada 1945 r. | Nr 253

BIBLIOTEKA K.U.L. Uniwersytecka

Cześć i chwała bohaterom poległym za Ojczyznę

Obchód Święta Umarłych w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Ludność Warszawy w skupieniu i powadze oddała dziś hołd zmarłym. Tegoroczne Święto Umarłych miało swoisty wyraz. Nie ma rodziny, która by nie poniosła ofiary w ciągu przeszło pięcioletniej walki z wrogiem germańskim.

Główna uroczystość odbyła się w godzinach popołudniowych.

Na placu na Rozdrożu ustawiły się kompanie wojska, Milicji Obywatelskiej, poczty sztandarowe organizacji politycznych, młodzieży i związków zawodowych oraz tysiączne tłumy mieszkańców.

Wielki pochód przy dźwiękach marsza żałobnego w powadze i przy zapalonych pochodniach przesuwał się ulicami miasta.

Pochód zatrzymał się najpierw przed grobem gen. Aleksandra Waszkiewicza, dowódcy 5 dywizji piechoty, który poległ śmiercią bohatera w walkach o Berlin. Na grobie bohaterskiego generała ludność Warszawy i wojsko złożyły wieniec i zapalono znicze. Następnie pochód zatrzymał się przed wspólnym grobem członków sztabu Armii Ludowej, poległych w czasie powstania warszawskiego. Generalny dziekan W. P. ks. płk. Warchałowski wygłosił krótkie przemówienie i odprawił egzekwie żałobne. Na grobie złożono liczne wieńce. Pochód skierował się do Grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie ustawił się po obu stronach grobu. Po krótkich słowach kapłana i odprawieniu modłów żałobnych odbyło się odsłonięcie nowej tablicy z nowymi nazwami miejscowości, gdzie żołnierz polski bił się i pisał nowe, chlubne karty oręża polskiego.

Następnie odczytano następujący apel:

Bohaterowie! Męczennicy! Polegli! Żołnierze! Bojownicy Demokracji! Wymordowany Ludu Polski!

Przyzywamy Was do apelu! Meldujemy rok pracy w wolnej, niepodległej, demokratycznej Polsce!

Meldujemy, ślubujemy i zobowiązujemy się za najcenniejszą krwi waszej ofiarę, za cierpienia Wasze — Ojczyźnie Polsce złożone, wywdzięczyć się pracą, pracą usilną, pracą ze wszystkich sił naszych, pracą nową.

Bohaterom 1939 roku. Ludowi płonącej Warszawy, Kobietom, Dzieciom i wszystkim Poległym w obronie Kraju

CZEŚĆ I CHWAŁA!

Żołnierzom poległym w walce z hordami hitlerowskimi, bohaterom Kutna, Westerplatte, Helu

CZEŚĆ I CHWAŁA!

Żołnierzom, którzy polegli na obczyźnie z obrazem Polski w sercu, w gorących piaskach Sahary — Tobruk. W lodowych fiordach Norwegii — Narvik. W dzikich, niedostępnych górach Monte Cassino.

Żołnierzom z I Dywizji „Kościuszkowcom", poległym pod Lenino.

Żołnierzom, którzy wybrali najkrótszą drogę do Polski i w zwycięskim marszu przekroczyli Bug

CZEŚĆ I CHWAŁA!

Mordowanym przez hitlerowskich siepaczy w imię największej hańby ludzkości — „rasizmu". Bohaterom i Bojownikom Warszawskiego Ghetta, tragicznemu Ludowi Żydowskiemu

CZEŚĆ I CHWAŁA!

Powstańcom Warszawy, którzy w szlachetnym porywie odwetu z determinacją i heroizmem ginęli. Kobietom i Dzieciom Warszawy, którzy na ogniowych placówkach walczyli i ginęli.

Partyzantom i Bojownikom o Wolność i Demokrację. Tym, którzy pierwsi dali hasło i podjęli walkę z okupantem hitlerowskim. Tym, którzy w bohaterskich bojach polegli, torując nam drogę do wolności.

Umęczonym chłopom Kielc, Lubelszczyzny, Umęczonej Ziemi Zamojskiej

CZEŚĆ I CHWAŁA!

Robotnikom, inteligentom, uczonym, artystom, którzy nieugięci stali na straży polskości, ginąc w komorach gazowych, krematoriach Oświęcimia, Treblinki, Majdanka, Dachau, Mauthausen, Ravensbrück

CZEŚĆ I CHWAŁA!

Braciom Żołnierzom i Oficerom Armii Czerwonej, którzy w sojuszu z odrodzonym Wojskiem Polskim złączyli krew swą z krwią i ziemią polską, którzy uwolnili nas od szarańczy hitlerowskiej

CZEŚĆ I CHWAŁA!

Żołnierzom Polskim, którzy wbili słupy graniczne nad Odrą i Nisą, otwierając nam szeroki dostęp do morza, oswabadzając Kołobrzeg i Gdańsk

CZEŚĆ I CHWAŁA!

Żołnierzom Polskim, którzy zatknęli swe zwycięskie sztandary na murach Berlina i w zwycięskim marszu doszli do Łaby

CZEŚĆ I CHWAŁA!

Milionom Polaków, którzy zginęli w obozach na obczyźnie i na umęczonej Ziemi Polskiej

CZEŚĆ I CHWAŁA!

W imieniu ludności Warszawy wygłosił przemówienie wiceprzewodniczący Rady Narodowej m. st. Warszawy, ob. Wiktor Grodzicki.

Uroczystość zakończyła się odegraniem hymnu narodowego.

Zakończenie konferencji żywnościowej w Quebec

WASZYNGTON, 2.X. Konferencja żywnościowa i rolnicza w Quebec zakończyła się. Ogólna opinia uważa, że w czasie obrad konferencji omawiano bardzo ważne problemy. Wynik konferencji jest zadowalający.

Obrady konstytuanty

PARYŻ, 2.XI. W dniu 8 listopada o godz. 15-ej odbędzie się pierwsze czysie posiedzenie nowoobranej konstytuanty. Przewodniczącym zostanie zgodnie z tradycją najstarszy z posłów, zaś 6 sekretarzy zostanie wybranych z pośród najmłodszych posłów.

LONDYN, 2.XI. Rząd francuski zwrócił się do rządu brytyjskiego z żądaniem, ażeby tytułem odszkodowań wojennych zostało przyznane Francji 23 urządzeń fabrycznych. Głównie mają to być fabryki chemiczne i elektrotechniczne.

ooo

Oświadczenie min. Byrnesa

WASZYNGTON, 2.XI. (Obsł. wł.). Amerykański minister spraw zagranicznych Byrnes oświadczył na konferencji prasowej w Nowy Jorku, że systemy regionalne powinny być zastąpione jednym systemem obejmującym cały świat w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Byrnes dodał, że w epoce atomu musi być jeden świat dla wszystkich ludzi, gdyż w przeciwnym razie „świat nie będzie istniał dla nikogo z nas".

W dalszym ciągu wezwał [illegible] wszystkie narody zjednoczone do wprowadzenia w życie zasad polityki dobrosąsiedzkiej.

Stany Zjednoczone — powiedział Byrnes — odnoszą się z sympatią do specjalnych interesów ZSRR w Europie wschodniej i środkowej. Następnie Byrnes stwierdził, że Stany Zjednoczone uważają, iż wszystkie narody duże czy małe, które poniosły ciężary wojny, powinny wziąć udział w tworzeniu pokoju.

Po śmierci Wielkiego Polaka

Pogrzeb W. Witosa na koszt państwa

WARSZAWA, 2.XI. (PAP). W środę dn. 31 października w godzinach popołudniowych premier Rządu Jedności Narodowej ob. Osóbka-Morawski udał się wraz z min. dr. W. Kiernikiem do Prezydenta K.R.N. ob. Bolesława Bieruta, by zawiadomić go o zgonie I-go wiceprezydenta K.R.N. Wincentego Witosa.

Prezydent K.R.N. ob. Bierut wyraził min. dr. Kiernikowi — jako wiceprezesowi P.S.L. — głębokie współczucie z powodu zgonu Wielkiego Polaka i Obywatela śp. Wincentego Witosa, po czym w dłuższej rozmowie ustalono urządzenie pogrzebu na koszt Państwa, złożenie wieńców od K.R.N. i Rządu Jedności Narodowej oraz udział przedstawicieli K.R.N. i Rządu Jedności Narodowej w oddaniu ostatniej posługi śp. Wincentemu Witosowi.

Premier Rządu Jedności Narodowej ob. Osóbka-Morawski złożył na ręce urzędującego wiceprezesa P.S.L. min. dr. Wł. Kiernika wyrazy współczucia z powodu zgonu śp. Wincentego Witosa, prezesa P.S.L.

* * *

WARSZAWA, 2.XI. (PAP). Naczelny Komitet Wykonawczy Polskiego Stronnictwa Ludowego podaje do wiadomości Zarządów Wojewódzkich, Powiatowych, Gminnych, Kół i wszystkich członków P.S.L., że pogrzeb śp. prezesa Wincentego Witosa odbędzie się w dniu 6 bm., we wtorek, na cmentarzu parafialnym w Wierzchosławicach.

W dniu 2 bm., w piątek, w godzinach rannych odbędzie się uroczystość przeniesienia zwłok śp. Wincentego Witosa do kościoła Bożego Ciała w Krakowie, gdzie zostaną odprawione przy trumnie Zmarłego żałobne obrzędy kościelne.

W dniu 3 bm., w sobotę, w godzinach rannych, nastąpi eksportacja zwłok wozem chłopskim do Wierzchosławic, miejsca urodzenia i stałego zamieszkania śp. prezesa Wincentego Witosa. W uroczystości tej przewidziany jest udział przedstawicieli najwyższych władz państwowych, organizacyj i stowarzyszeń.

We wtorek, dnia 6 bm., w dniu pogrzebu śp. prezesa Wincentego Witosa, odbędą się we wszystkich kościołach nabożeństwa żałobne za duszę Zmarłego.

Wszystkie ogniwa organizacyjne i członków Polskiego Stronnictwa Ludowego wzywamy do masowego udziału w uroczystościach żałobnych ze sztandarami i wieńcami.

ooo

Zwycięstwo Partii Pracy w municypalnych wyborach w Wielkiej Brytanii

LONDYN, 2.XI. (BBC). W Anglii odbyły się pierwsze od 1938 roku wybory municypalne, które przyniosły decydujące zwycięstwo Partii Pracy. W wyborach tych wzięło udział 15 milionów ludzi.

LONDYN, 22.XI. (BBC). Rządowi brytyjskiemu zostały przedłożone 2 projekty: 1) upaństwowienie linii lotniczych, 2) wysunięty przez ministra finansów Daltona projekt upaństwowienia telekomunikacji. Projekty te wywołały żywą dyskusję w parlamencie i prasie. Na ogół dzienniki ustosunkowały się krytycznie do tych projektów.

PARYŻ, 2.XI. Min. Bevin oświadczył, że rząd brytyjski akceptuje w całej rozciągłości 12 punktów mowy prezydenta Trumana.

OTTAWA, 2.XI. (Tass). Kanadyjski Urząd Mięsny ogłosił, że mimo trudności transportowych związanych ze strajkiem robotników portowych w Anglii, Kanada będzie w dalszym ciągu wysyłała przetwory mięsne do Europy.

ooo

Min. Wilkinson przewodniczącą konferencji oświatowej Narodów Zjednoczonych

LONDYN, 2.XI. (BBC). W dniu dzisiejszym otwarta została w Londynie konferencja oświatowa Narodów Zjednoczonych. Na przewodniczącą wybrano jednogłośnie brytyjskiego ministra oświaty panią Wilkinson.

W swoim przemówieniu pani Wilkinson wysunęła kilka punktów międzynarodowej polityki, a mianowicie: 1) Koordynacja bezstronnych programów nauczania historii, geografii i obyczajów, 2) Wymiana programów nauczania między narodami, 3) Wymiana uczniów i nauczycieli, 4) Wymiana filmów i książek.

Odznaczenie prezydenta Benesza orderem Białego Lwa

KIJÓW, 2.XI. (Tass). Z Pragi donoszą, że w dniu 31.X br. odbyło się wielkie święto narodowe Czechosłowacji. Na uroczystościach obecny był prez. Benesz. Gen. Swoboda wręczył prez. Beneszowi order Białego Lwa ze złotym okiem, jako wyraz uznania całego narodu dla zasług prezydenta. Po uroczystej akademii odbyła się defilada wojsk na lotnisku praskim. W defiladzie wzięły udział oddziały rosyjskie, angielskie, amerykańskie i czeskie.

LONDYN, 2.XI. (PAP). Agencja Reutera donosi, że b. prezydent Słowacji z czasów okupacji niemieckiej dr Tiso, zostanie wydany władzom czechosłowackim przez amerykańską policję wojskową. Tiso stanie przed czechosłowackim sądem dla przestępców wojennych.

Wspólnym wysiłkiem

Dekret o powszechnym obowiązku pracy przewiduje zatrudnienie mężczyzn i kobiet w wielkim dziele odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych. Obowiązek pracy — to są świadczenia rzeczowe, jakie winno ponieść całe społeczeństwo w imię wspólnego dobra. Od tych świadczeń nie może nikt się uchylić, nie może nikogo zabraknąć w szeregu budowniczych nowego życia.

Dotychczas tylko nieliczny odłam społeczeństwa brał aktywny udział w dziele wydźwignięcia naszej gospodarki narodowej na wyżyny produkcyjne. Nie wszyscy stanęli na wezwanie i podjęli pionierski trud odbudowy kraju i budowy nowej polskiej rzeczywistości na płaszczyźnie demokratycznej.

Wprawdzie od pierwszej chwili niepodległości przy warsztatach stanął najbardziej wartościowy element, kierując się zapałem i entuzjazmem w swych poczynaniach, bez oglądania się na osobiste korzyści — nie był to jednak czyn zbiorowy wyczerpujący wszystkie siły narodu i koncentrujący je w jednym określonym kierunku.

Wytworzyła się taka sytuacja, że jedni pracowali rzetelnie i uczciwie wypełniając swe obowiązki, a inni zajęli się bardziej intratnymi przedsięwzięciami, ciągnąc osobiste zyski drogą przeróżnych kombinacji, śliskich operacji i ciemnych machinacji, określonych wyraźnie kodeksem karnym.

Zakorzeniona silnie od czasów okupacji chęć łatwego wzbogacenia się, bezkompromisowa dążność do zdobycia za wszelką cenę dóbr materialnych, pogarda dla uczciwej pracy i wysoka tolerancja, sankcjonująca pospolite przestępstwo — skierowały część społeczeństwa na boczne tory, biegnące poza nawiasem wszystkiego, co można określić mianem uczciwości.

Dziś jest już najwyższy czas aby zlikwidować te boczne tory, wymieść ślepe zaułki i skierować cały strumień nagromadzonej tam energii w łożysko zorganizowanej, przemyślanej i kontrolowanej twórczej pracy społecznej.

Powszechny obowiązek pracy nie może nikogo pominąć. Nikt z powołanych nie może uchylić się od tego obowiązku drogą wykrętnych zabiegów. Dekret nie może pozostać martwą nieżyciową literą, prawnym jedynie paragrafem, który przy pomocy innego paragrafu da się obejść na różne sposoby. Ten dekret szczególnie nie może być elastyczny. Zawarte w nim postanowienia muszą być powszechnie obowiązujące i ich sprawiedliwe wykonanie winno być przestrzegane z całą stanowczością i z całą powagą prawa.

Zdrowy odłam społeczeństwa, myślący kategoriami stojącymi wyżej dobra własnej kieszeni, zdaje sobie dokładnie sprawę, że tylko zbiorowy wysiłek całego narodu zdoła usunąć skutki wojny, zagospodarować zgliszcza i ugory i utorować drogi, którymi kroczyć będzie w niedalekiej przyszłości ogólny dobrobyt szerokich mas ludności naszego kraju.

Tylko wspólny wysiłek zrealizuje wspólne nam wszystkim zamierzenia i zabezpieczy te wszystkie wartości, jakie zdobył w tej wojnie za cenę krwi i męki Naród Polski i jego Żołnierz.

Witamy zjazd uczestników wojny w Hiszpanii

Z perspektywy dziewięciu lat

Dnia 3 i 4 listopada odbędzie się w Warszawie zjazd „Dąbrowszczaków", polskich uczestników wojny między hiszpańską demokracją a zjednoczonym hiszpańsko - niemiecko - włoskim faszyzmem.

(Le-Be) W roku 1936 hiszpańska klika wojskowa z gen. Franco na czele powstała przeciwko wybranemu przez naród demokratycznemu rządowi, aby go usunąć w imieniu samowładztwa obszarnictwa i kapitału. Akcja była starannie przygotowana — w Berlinie i Rzymie. Gen. Franco miał do dyspozycji nie tylko marokańskie oddziały, lecz też włoską piechotę, niemieckich lotników, sztabowych speców z Wehrmachtu i konta zagraniczne, na które wpływały gigantyczne sumy od Hitlera i Mussoliniego.

Dla Rzeszy i dla wymarzonego imperium włoskiego zwycięstwo „Falangi", hiszpańskiego wariantu wstecznictwa społecznego, miało olbrzymie znaczenie. Zwycięstwo to godziłoby w interesy dwóch możliwych przeciwników faszyzmu przy planowanym podboju świata, w interesy Anglii i Francji. Francji przez to, że, po pierwsze, odpadłaby dla niej ewentualność pomocy ze strony demokratycznej Hiszpanii i, po drugie, powstałaby możliwość zagrożenia kraju z dotychczas bezpiecznego tyłu (koncepcja Hitlera ataku po okrążeniu zamiast „klasycznej" koncepcji kleszczy Schlieffena) — z wszelkimi wygodami dla agresji niemieckiej, jak zmuszenie Francji do skoncentrowania pokaźnej ilości dywizji na hiszpańskiej granicy, uzyskania baz wypadowych dla niemieckich łodzi podwodnych na wybrzeżach Pirenejskiego półwyspu itd. W interesy Anglii przez to, że Gibraltar — angielska brama do Morza Śródziemnego, mógłby być atakowany nie tylko z morza, ale też z hiszpańskiego lądu; przez to, że z pirenejskiej filii Hitler i Mussolini mogliby lepiej, łatwiej i szybciej przygotować podbój północnej Afryki i zamknięcie drogi do Indii — perspektywa końca angielskiej potęgi.

Zdawałoby się, że w tej sytuacji rządzące kołą Anglii i Francji staną bezwzględnie po stronie demokratycznej Hiszpanii. Lecz kość zapłaciła ciężko za to, że się tak nie stało. Gdyby wtedy zachodnie mocarstwa interweniowały, nie udałaby się Hitlerowi i Mussoliniemu hiszpańska próba na odporność demokratycznych sił — i powstałby zwarty front mocarstw, który by podjął hasło ze wschodu, hasło o niepodzielności spokoju wobec faszystowskiej agresji.

Ale wtedy rządzili w Anglii i Francji tacy, którzy łudzili się nadzieją, że uda się im w końcu skierować bestię od planów podboju Europy na plan podboju — europejskiego wschodu. Droga od tej zdrady popełnionej na demokratycznej Hiszpanii, prowadziła poprzez Monachium prosto do klęski całej Europy, która nieomal stała się klęską ludzkości. Droga, na którą wkroczyła awangarda demokracji, walcząc o wolność hiszpańskiego ludu, prowadziła do zwycięstwa postępu i sprawiedliwości nad szatańską megalomanią niemieckiego faszyzmu — i skończyła się na gruzach Berlina.

Wśród tych, którzy wiedzieli, że w Hiszpanii zaczyna się tylko pierwszy akt historycznego dramatu i, że po udanym zamachu na wolność hiszpańskiego ludu drugi i trzeci akt będzie rozegrany we Francji, Czechosłowacji, Polsce, wśród tych, którzy spieszyli bronić Europy w Hiszpanii — znajdowało się wiele tysięcy Polaków.

Z tych tysięcy zostało tylko paręset przy życiu, którzy przeszli krwawe boje nad Guadaljara i Ebro, pod Saragossą i Teruel — paręset z XIII-ej — polskiej — Brygady im. Jarosława Dąbrowskiego 35-ej międzynarodowej dywizji, której dowódcą był warszawiak, ówczesny generał „Walter" — Karol Świerczewski, generał Wojska Polskiego od pierwszej chwili jego odrodzenia w riazańskich lasach.

W Warszawie zbierają się jutro i pojutrze „Dąbrowszczacy" — ci, którzy już w roku 1936 widzieli, że losy Polski, losy Europy ważą się na polach bitew w Hiszpanii.

Dlatego, że „Dąbrowszczaków" było tylko parę tysięcy, dlatego, że awangarda europejskiej demokracji została zdradzona przez Lavalów wszystkich krajów Zachodu — dlatego doszło do września 1939 roku.

Ale dlatego, że duch „Dąbrowszczaków" jest duchem nowej Polski, wrzesień 1939 nigdy się nie powtórzy.

Sprawa odszkodowań włoskich

RZYM, 2.XI. Członek komisji spraw zagranicznych do spraw odszkodowań wojennych we Włoszech Luidi Longo złożył wczoraj oświadczenie, w którym powiedział, że Włochy wypłaciły już Anglii i Ameryce 200 miliardów lirów, co po przeliczeniu na walutę amerykańską daje 2 miliardy dolarów. Longo uważa, że suma zaproponowana przez Związek Radziecki, która się należy tytułem odszkodowań Związkowi Radzieckiemu oraz Grecji i Jugosławii, jest stosunkowo niewysoka, wynosi ona 300 milionów dolarów, z tego dla Związku Radzieckiego ma przypaść trzecia część.

———ooo———

Prof. Konalopulos tworzy nowy gabinet w Grecji

LONDYN, 2.XI. (BBC). Według ostatnich wiadomości z Grecji, regent Damaskinos powierzył utworzenie nowego rządu przywódcy unionistów Grecji, prof. Konalopulosowi.

LONDYN, 2.XI. (BBC). Przywódca partii unionistów Konalopulos stworzył w Grecji na polecenie regenta Damaskinosa nowy rząd. Konalopulos w swym przemówieniu podkreślił silną wolę nowego rządu wyprowadzenia Grecji z chaosu politycznego i gospodarczego.

———ooo———

Kampania wyborcza w ZSRR

MOSKWA, 2.XI. (Tass). Kwestia wyborów i kampanii wyborczej zajmuje wiele miejsca w prasie radzieckiej. Dzisiejsza „Prawda" omawia w swoim artykule wstępnym konstytucję Związku Radzieckiego: „W konstytucji radzieckiej — pisze dziennik — wyłożone są jasno i wyraźnie wszystkie zasady demokratyczne. Jest to najbardziej demokratyczna konstytucja na świecie. Przez 4 lata żołnierze radzieccy walczyli z myślą o swojej konstytucji. Była ona dla nich płomiennym sztandarem". „Prawda" kończy słowami: „W naszej konstytucji zawarta jest idea równości wszystkich".

Młodzież radziecka odwiedza marszałka Tito

MOSKWA, 2.XI. (Tass). Z Belgradu donoszą, że w dniu 31.X marszałek Tito przyjął delegację młodzieży radzieckiej, która bawi obecnie w Jugosławii. Po zapoznaniu się z delegacją marszałek Tito udzielił odpowiedzi na liczne pytania młodzieży radzieckiej.

———ooo———

Niewyraźna sytuacja na Jawie

LONDYN, 2.XI. (BBC). Pomimo walk między wojskami brytyjskimi a powstańcami indonezyjskimi, przywódca nacjonalistów jawajskich Soekarno pertraktuje z przedstawicielami rządu holenderskiego.

Na Jawę przybywają posiłki. W Surabaja lądują angielskie czołgi. Dla garnizonów położonych w centralnej części Jawy zrzucane są posiłki drogą powietrzną.

BATAWIA, 2.XI. (BBC). Z Jawy donoszą, że apel dra Soekarno do nacjonalistów jawajskich w sprawie zaprzestania walk nie odniósł żadnego skutku. Walki w wielu miastach toczą się nadal. Nowy dowódca wojsk brytyjskich na Jawie, gen. Pew oświadczył dziś, że sytuacja jest bardzo naprężona.

BATAWIA, 2.XI. (BBC). Agencja Reutera doniosła dziś wieczorem z Batawii, że na redę Surabaju przybył dziś krążownik brytyjski i kilka kontrtorpedowców. Zabiorą one z Surabaju kobiety i dzieci.

LONDYN, 2.XI. (BBC). Gubernator Birmy Doman Smyth wyznaczył radę doradczą, złożoną z 10-ciu osób, w skład której weszło 5 Birmańczyków. Jest to pierwszy krok na drodze do przyznania Birmie szerokiego samorządu.

WASZYNGTON, 2.XI. Prez. Truman oświadczył, że jego osobisty doradca w sprawach gospodarczych Banley uda się do Japonii, aby opracować plan odszkodowań, jakie ma aliantom zapłacić Japonia. Banley jest również tym rzeczoznawcą, który orzekał o wysokości odszkodowań wojennych, płaconych przez Niemców.

Skład rządu Argentyny

KIJOW, 2.XI. (Tass). Agencja prasowa „Associated Press" donosi z Rio de Janeiro, że skład rządu tymczasowego Argentyny przedstawia się następująco: min. spraw wewnętrznych — Liniala, min. spraw zagranicznych — Bloso, min. spraw wojskowych — Obina, min. spraw morskich — adm. Malines, min. sprawiedliwości — Dorias min. oświaty — Dankunas. Oprócz tego wchodzą jeszcze ministrowie: Tronkowsky i Moraja oraz min. propagandy Multona. Pierwszego grudnia mają się odbyć ogólne wybory, po których tymczasowy premier Miliecis odda władzę w ręce nowego premiera.

———ooo———

Dymisja rządu norweskiego

OSLO, 2.XI. (Tass). Jak donoszą korespondenci, w dniu dzisiejszym rząd norweski złożył dymisję na ręce króla Haakona. Powodem dymisji rządu jest całkowite zwycięstwo partii pracy w wyborach.

Co piszą inni

Przed wojną za 1 kg. mąki żytniej pytlowej można było otrzymać w piekarni 1 kg. chleba białego, bez żadnej dopłaty. Koszta i zysk piekarni mieściły się w 30 proc. wypieku. Dziś kalkulacja jest inna, gdyż apetyty piekarzy wzrosły.

Przyczyną zwyżki cen na pieczywo są nadmierne zarobki młynarzy i piekarzy. Cena chleba jest nieproporcjonalnie wysoka w stosunku do ceny żyta. Na te sz[ko]dy zwraca uwagę „Głos Ludu" w a[rty]kule zatytułowanym „Naleciałości spekulanckie na rynku zbożowym". Cytujemy słowa wspomnianego artykułu:

W poszukiwaniu przyczyn, wysokich cen mąki i chleba na wolnym ry[nku], stwierdziliśmy ponad wszelką wątpliwość, że w cenie każdego bochenka chleba, kupionego na wolnym rynku, mieści się w wysokości 1/3 sumy zysk młynarza. Dalsze badania wskazują, że piekarz partycypuje w równej w[ysoko]ści w zyskach i zgarnia także 1/3 ceny każdego bochenka chleba jako swój czysty zysk. Za swoje usługi, za pośrednictwo między chłopem - producentem, a konsumentem młynarz i piekarz pobierają dwa razy więcej, niż uzyskuje chłop za swoją ciężką pracę.

Dziesiątki milionów grobów ofiar wojny — to groźne memento dla burzycieli pokoju światowego. Te milczące mogiły oskarżają i przestrzegają ludzkość przed nowym kataklizmem.

Z okazji dnia święta umarłych „Życie Warszawy" takie snuje refleksje:

W ten niezwykły, pierwszy po wojnie Dzień Zaduszny, ponad nieobeschłymi jeszcze od krwi pobojowiskami świata, ponad rozległymi cmentarzyskami Polski już kraczą obłudne i wyrachowane głosy tych, którzy w obronie zagrożonych lub utraconych folwarków i wpływów, trawieni nigdy nienasyconym głodem bogactw globu, wołają o nową rzeź narodów. By odmienić bieg historii!

Za mało im grobów, za dużo żyjących. Wśród tych apostołów nowej wojny są i Polacy: na emigracji i tu wśród nas, w kraju. Potrząsając bombą atomową nad wykrwawionym światem, zapraszają ludzkość — ci głupcy zaślepieni nienawiścią — do zbiorowego samobójstwa. Byle ostała się ich władza i ich bogactwo.

Życzenia i możliwości

Niewątpliwie w życiu codziennym jednostki sprawa otrzymania na czas wiadomości, niecierpliwie oczekiwanej, gra większą rolę, aniżeli wiele miliardów cudzych strat wojennych. Ale poza własnym interesem istnieje jeszcze interes publiczny, społeczny czy państwowy, a przede wszystkim istnieje siła najwyższa — możliwości.

Te właśnie możliwości decydują w tej chwili o wszystkim: o naszym liście, który się wlecze, jak wóz ze smołą (czytaj: jak nasze dzisiejsze pociągi), o telegramie, zapowiadającym przyjazd gościa i przychodzącym w dwa dni po jego odjeździe, o przekazie, bez którego nie można otworzyć zamkniętego już kredytu w sklepiku. Te możliwości są wciąż jeszcze bardzo ograniczone i dalekie od dotrzymania tempa, jakiego wymaga życie.

Ale dość wyjść poza krąg własnych drobnych interesów, dość spojrzeć w rzeczywistość z jej pełnym zrozumieniem, aby zbyt wiele nieraz wyrzutów pożałować. W warunkach powojennych funkcjonowania poczty nie należy mierzyć opóźnieniem się przesyłki, ale wysiłkiem, jaki zrobiono, aby ta przesyłka dochodziła do nas na czas.

I tu — stajemy zdumieni.

Zaczęło się prawie z niczego. W momencie wyzwolenia Polski spod okupacji niemieckiej poczta znalazła się w sytuacji wprost beznadziejnej. Budynki, cenne urządzenia teletechniczne, zasoby materiałów pocztowych, inwentarz biurowy, tabor przewozowy — wszystko zostało zburzone, zniszczone, albo wywiezione. Linie napowietrzne zdjęte albo poprzecinane, słupy teletechnicznie obalone, potrzaskane lub rozgrabione, kable, sieci telefoniczne miejskie i urządzenia stacyjne uszkodzone lub rozbite.

W pierwszych chwilach zdołano uruchomić niespełna tysiąc mniej zniszczonych urzędów pocztowych, obsługiwanych przez cztery i pół tysiąca pracowników. Ruch telegraficzny obsługiwało 20 stacji, wyposażonych w osiemdziesiąt aparatów telegraficznych. Z telefonem też lepiej nie było. Do 31 marca udało się doprowadzić do stanu użyteczności zaledwie 133 obwody telefoniczne drutowe o łącznej długości 4.600 km oraz 65 większych sieci miejskich i telefonicznych. Na kablach międzymiastowych o długości 4.000 km w Lublinie, Krakowie, Katowicach i Sosnowcu uruchomiono centrale telefoniczne międzymiastowe.

W ciągu lutego doręczono półtora miliona listów. A już w kwietniu ruch listowy przekroczył 10 milionów sztuk. Ruszyły też przekazy pocztowe, wypłacono z nich z górą 12 milionów złotych.

W maju zorganizowano dwie nowe dyrekcje, we Wrocławiu i Olsztynie, a dyrekcję bydgoską rozszerzono na Gdańsk. Poczta objęła swą działalnością ziemie odzyskane. Przekazy przekroczyły 25 milionów złotych, rozmowy telefoniczne 600.000 połączeń.

Czerwiec pomnożył znacznie park ambulansów pocztowych. Spod znaku komunikacji przygodnej poczta przechodzi w stadium pracy regularnej.

I tak dalej, miesiąc po miesiącu wzrost w tempie iście rekordowym. Dość powiedzieć, że w sierpniu resort rozporządza trzema tysiącami urzędów i agencji pocztowych, zatrudniającymi 30.000 pracowników. Centralę telefoniczne mocno przekroczyły półtora tysiąca, telegraf w tym jednym miesiącu zainstalował 16 aparatów do obsługi tlegraficznej międzymiastowej, 6 kanałów telegrafii wielokrotnej i cztery urządzenia telegrafii simultanowej.

Cyfry nużą. Ale po tych cyfrach pozostaje ogólne wrażenie jakiegoś ogromnego wysiłku, jakiejś upartej a owocnej pracy w kierunku uzupełnienia braków, rozszerzania zakresu działania, tworzenia coraz nowych placówek — cicho, bez rozgłosu, niby „z niczego". Znać w tym czyjąś niezłomną wolę, konsekwencję w wykonaniu powziętego planu. Niewątpliwie ważnym czynnikiem tej żelaznej konsekwencji jest fakt, że na czele resortu stoi od samego początku jeden i ten sam człowiek, twórca planu odbudowy poczty, który go zna w najdrobniejszych szczegółach i umie nie tylko dopilnować wykonania, ale tchnąć w wykonawców zapał i przeświadczenie o pożyteczności ich pracy. Osiągnięcia rekordowe w odbudowie poczty dadzą się wytłumaczyć tylko wielkim wkładem czynnika moralnego.

A jakie nieoczekiwane były przy tym trudności!

Weźmy pierwszy lepszy przykład.

Kilka pism warszawskich zamieściło skargi na brak skrzynek do listów na ulicach Warszawy. Istotnie rozsiane są po mieście (z lekką przesadą) co parę kilometrów. Dyrekcja poczty chciała temu zaradzić. No i... nie znalazła fabryki, która by się podjęła fabrykacji skrzynek do listów.

Pewnie się i temu zaradzi, jak się zaradziło innym brakom. W organizacji ogólnej osiągnięcia są rekordowe. W tych warunkach jest rzeczą drugorzędną — choć dla zainteresowanych dotkliwą — czy list z Jeleniej Góry do Białegostoku idzie trzy czy dziesięć, czy telegram z Warszawy do Krakowa (z powodów zresztą od poczty niezależnych) doręczą nam ze spóźnieniem. W krótkim czasie — są wszelkie dane do przypuszczenia — i list i telegram będą dochodzić normalnie.

A. Z.

FABRYKA MASZYN
I KAMIENI MŁYŃSKICH
G. KULIK Lublin
Fabryka Wesoła 24 tel. 20-58
Biuro Rusałka 3/5 tel. 26-36
Odznaczona Złotym Dyplomem uznania
na I Wystawie i Targach Lubelszczyzny
1712

Konserwować należycie zboże
w magazynach

Do niedawna puste magazyny zbożowe zaczynają się zapełniać. Odstawiane przez chłopa świadczenia rzeczowe to chleb dla ludności bezrolnej na cały rok, o tym nie wolno nam bodaj na chwilę zapominać. Rolnik spełnia swój obowiązek wobec społeczeństwa odstawiając ziemiopłody na rzecz państwa, ale to nie wystarczy. Trzeba jeszcze w należyty sposób przechować ziarno, z którego będziemy jedli chleb nie tylko teraz, ale także w ciągu całej zimy i wiosny.

Ziarno dostawiane przez rolników jest świeże, nie wyparowane, dlatego też łatwo się grzeje i traci swą użyteczność dla celów konsumpcyjnych.

Nie posiadamy nadmiernych ilości produktów spożywczych, wobec tego troska o naszą gospodarkę aprowizacyjną jest poważna.

Nie wolno nam nic zmarnować, nic przeoczyć. Błędy popełnione dzisiaj ujawnią się dopiero wiosną, na przednówku, wtedy odczuwać będziemy całą ich doniosłość.

Musimy więc pilnie baczyć, by zboże w przepełnionych magazynach nie uległo zepsuciu. Tu nie może być żadnych tłumaczeń kierowników spółdzielni. Chłop spełnia swój obowiązek obywatelski. Owoce jego trudu i pracy nie mogą być zmarnowane przez niedbalstwo, nieumiejętność lub nieuczciwość urzędników. Meldunki składane w odpowiednim czasie do Wojewódzkiego Wydziału Aprowizacji i Handlu pozwolą w porę rozprowadzić zboże z przeładowanych punktów zsypu do magazynów lub młynów. Powiadomione dostatecznie szybko Ministerstwo Aprowizacji i Handlu przez swą umiejętną i planową gospodarkę nie dopuści do marnowania się zboża konsumpcyjnego i w należyty sposób rozwiąże tę kwestię, pokonując lokalne trudności transportowe.

Odbudowa stacji elektrycznych w ZSRR

Jak wiadomo, nawała hitlerowska zburzyła szereg najpotężniejszych stacji elektrycznych w Związku Radzieckim, wysadzone zostały w powietrze lub wywiezione setki turbogeneratorów, kotłów, liczne urządzenia elektryczne i mechaniczne. W samej centrali stacyj elektrycznych straty te sięgają miliardów rubli.

W chwili obecnej 9/10 zniszczonych przez Niemców stacyj elektrycznych uruchomiono całkowicie lub częściowo. Pracują już stacje Donbasu, Rostowa, Charkowa, Dnieprostroju, Kijowa, Woroneża, Odessy, Nikołajewa, Lwowa. W roku bieżącym zakończone będą prace odbudowy stacyj elektrycznych w Stalingradzie i Groźnym.

Odbudowano ponad 5 tys. km. magistralnych linii wysokiego napięcia oraz setki stacyj rozdzielczych wysokiego napięcia. Zdumiewające jest tempo pracy. Np. pierwsze agregatory Zujewskiej i Północno-Donieckiej stacji elektrycznej zostały uruchomione w ruch w czwartym lub piątym miesiącu po wyjściu Niemców. Remont zepsutych transformatorów, motorów, kotłów, generatorów, nawet poszczególnych turbin dokonywany jest bezpośrednio na miejscu bez specjalnych przyrządów i aparatury. Zostały wykonane nawet takie roboty, które do niedawna uważane były za niewykonalne w warunkach fabrycznych.

Pierwszy etap odbudowy został zakończony. Następuje obecnie nowy okres, który wysuwa nowe wymagania w stosunku do inżynierów - elektryków i do przemysłu, produkującego urządzenia elektryczne.

Na odbudowanych stacjach elektrycznych i węzłach były zakładane instalacje, uprzednio wywiezione i obecnie zwrócone albo wyremontowane i złożone z poszczególnych części zniszczonych agregatorów. Obecnie w celu doprowadzenia mocy energii elektrycznej do poziomu przedwojennego oraz coraz większego jej rozwijania, niezbędna jest duża ilość nowych turbin, kotłów, transformatorów, wyłączników itp.

Centralna fabryka urządzeń elektrycznych produkuje stanowczo niedostateczne ilości tych przedmiotów. Wstrzymuje to odbudowę sieci elektrycznych Rostowa, Basenu Donieckiego, Krzywego Rogu, Leningradu i innych.

Przy odbudowie stacji elektrycznych inżynierowie usiłują zastosować najnowsze zdobycze techniki i zamiast zniszczonych stworzyć bardziej doskonałe obiekty. Liczne stacje dostają zupełnie nowe urządzenia. Zwiększona zostaje wydajność agregatorów, ich oszczędność i trwałość pracy. W trakcie opracowania jest projekt automatyzacji procesu kierowania kotłowymi agregatorami oraz obniżenia wydatków opałowych stacji. Pozwoli to podwyższyć wskaźnik wydajności o przeszło 30 proc.

Połączenie największych stacji w jednolity system energetyczny związany liniami elektrycznymi zwiększa pewność rozprowadzenia elektryczności na dany obwód i ułatwia prawidłowe wykorzystanie urządzeń. Już pracują równolegle systemy energetyczne Rostowa i Basenu Donieckiego, połączone liniami elektrycznymi trójfazowymi. W roku przyszłym odbudowane zostaną linie elektryczne, które łączyły system elektryczny Basenu Donieckiego i Basenu Dnieprowskiego. Z chwilą wybudowania linii elektrycznej Krzywy Róg — Nikołajew oraz Donbas — Charków, stworzony zostanie największy połączony system elektryczny na południu ZSRR.

Zaopatrzenie gospodarki elektrycznej okręgów zniszczonych w najnowsze techniczne urządzenia wymaga całkowitej przebudowy wytwórczości kotłów turbinowych i budowy maszyn o wysokim napięciu. Przy odbudowie szeregu stacji powstała nierównomierność pomiędzy siłą kotłów parowych i siłą turbogeneratorów. Niezbędne jest szybkie ich wzajemne dostosowanie.

Jednocześnie niezbędne jest podniesienie jakości pracy odbudowanych już stacji i sieci elektrycznych, które ulegają częstym uszkodzeniom.

Pierwszy okres powojenny musiał godzić się z tymczasowością; obecnie ZSRR postanowił z tym skończyć. Poza tym w pierwszym okresie, gdy chodziło o to, by jak najprędzej dostarczyć energię elektryczną oswobodzonym miastom i przedbiorstwom, nie liczono się z kosztami robocizny i materiałów. Obecnie niezbędne jest rentowne prowadzenie odbudowy, montowania i eksploatacji. Łączenie agregatorów i kontsrukcji budowlanych w wielkie bloki pozwoli prowadzić prace montażowe równolegle z pracami budowlanymi, co przyspieszy wykończenie, oraz zmniejszy zapotrzebowanie rąk roboczych i materiałów. Do tegoż celu prowadzi standaryzacja szczegółów.

Przy odbudowie za mało są wykorzystane miejscowe materiały budowlane. Większość stacji elektrycznych jest w możności produkować z odpadków własny cement, wojłok, beton itp.

Stacje elektryczne wymagają nieprzerwanej dostawy zasadniczych materiałów budowlanych; potrzeba dużo materiału drzewnego, a przede wszystkim 11—13-metrowych bierwion. Specjaliści skarżą się na brak tego rodzaju materiałów.

Tempo rozwoju gospodarki w ZSRR wzrasta stale. Jeszcze szybciej powinna wzrastać moc energii elektrycznej. Sfery miarodajne w dziedzinie gospodarki elektrycznej domagają się jak najszybszej odbudowy stacji elektrycznych.

Z.

Lublin czci poległych

W rannych godzinach gromadzą się w śródmieściu szkoły niższe i średnie. Dzieci i dorośli niosą zielone świerkowe wieńce i naręcza białych chryzantem.

Przed gmachem Rady Związków Zawodowych zbierają się delegacje związków zawodowych, organizacji i partii. O godz. 11-ej utworzył się pochód ze sztandarami i wieńcami, który udał się na cmentarz przy ulicy Lipowej. W kaplicy cmentarnej została odprawiona msza św. za poległych z udziałem kompanii Armii Polskiej i orkiestry wojskowej, oraz licznie zebranego społeczeństwa.

Przedstawiciele Rady Związków Zawodowych i Wojska Polskiego w krótkich przemówieniach oddali hołd poległym w roku 1939, z okresu okupacji, oraz żołnierzom Wojska Polskiego i Armii Czerwonej.

Następnie groby poległych zostały przybrane wieńcami i kwiatami.

—ooo—

Pomnik nie będzie jeszcze odsłonięty

Projektowane odsłonięcie pomnika ku czci poległych żołnierzy Armii Czerwonej w Lublinie na dzień 7 bm. w związku z uroczystościami rocznicy Rewolucji Październikowej, nie dojdzie do skutku z powodu spóźnionego wykończenia składowych części pomnika.

Termin odsłonięcia, jak nas informują, został przesunięty na dzień 18 bm.

—ooo—

Stefan Rachoń w Lublinie

W niedzielę dnia 4.XI.45 wystąpi w sali Towarzystwa Muzycznego w Lublinie znany i utalentowany skrzypek - wirtuoz *Stefan Rachoń*. Usłyszymy m. innymi M. Ravel'a „La Zigane", jeden z lepszych nowoczesnych utworów skrzypcowych oraz K. Szymanowskiego — Nokturn i Tarantellę — refleks muzyki hiszpańskiej, utwór zawierający techniczne i dźwiękowo barwne możliwości skrzypiec.

W koncercie weźmie udział dobrze zapowiadająca się śpiewaczka *Zofia Łosakiewicz - Winnicka* (sopran koloraturowy) która wykona arię Królowej Nocy z opery „Flet Zaczarowany" Mozarta, Wariacje Procha oraz szereg innych arcydzieł sztuki wokalnej. Solistom akompaniuje Adela Bay.

Kalendarzyk

LISTOPAD **3** sobota

Dziś Huberta
Jutro: Karola Bor.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-21
Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel.	23-83

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś i codziennie znakomita komedia Al. Fredry „Zemsta" w inscenizacji Zygmunta Chmielewskiego.

W niedzielę dn. 4 listopada br. o godz. 15-tej popularne przedstawienie komedii „Papa" z dyr. A. Różyckim.

Ceny biletów od 5 do 40 zł.

Od dn. 4 listopada br. przedstawienia popołudniowe rozpoczynać się będą o godz. 15-tej.

TEATR MARIONETEK „BEMOL"

W Teatrze Marionetek „Bemol", ul. Peowiaków 13 (sala świetlicy pocztowej) w niedzielę 4-go listopada rb. o godz. 16-ej odbędzie się premiera baśni Andersena pt.: „Świniarek i królewna". Fascynująca ta baśń ukaże się jako opera komiczna z muzyką kompozytorów XVIII wieku. Oprawa muzyczna Stanisławy Szeligowskiej, balety układu Krystyny Granowskiej, malownicze dekoracje, lalki i bogate kostiumy projektu Jarosława Kawy.

KINO „APOLLO": „Żółte cienie". Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 29. Pocz. seans. o godz. 14.30, 16.30, 18.30, w niedz. 12.30.

KINO „BAŁTYK": „Sportowiec mimowoli". Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 29. Pocz. seansów o godz. 14.30, 16.30, 18.30, w niedz. 12.30.

KINO „RIALTO": „Moi rodzice rozwodzą się". Początek seansów o godz. 13, 15, 17, 19, w niedz. i święta 11.

Zakłady Powroźnicze
Wiesław Wałkowiński
KRAKÓW — DĘBNIKI, Rynek 15
polecają: liny konopne transmisyjne i budowlane, szpagaty konopne, postronki, sznury bieliźniane, gurty młyńskie do elewatorów i t. p.
1781

Z naszej prowincji

Jak pracuje P.P.S. w Biłgoraju

Biłgorajski Komitet Powiatowy PPS pomimo trudnych warunków tak terenowych jak i materialnych, przejawia żywotną działalność na polu społecznym, gospodarczym i politycznym.

Dzięki ofiarnej pracy tow. Surowskiego Ludwika w Biłgoraju uaktywniono 5 Związków Zawodowych na terenie miasta, liczącego około 5.000 mieszkańców, spalonego w 80 proc. w czasie działań wojennych i pozbawionego ośrodków przemysłowych.

Położony przez partię PPS wysiłek nie poszedł na marne i nie dał na siebie długo czekać.

W dniu 30 września cała Polska obchodziła „Dzień Spółdzielczości", dzień ten był uroczyście obchodzony na terenie Biłgoraja.

W święcie tym miejscowa PPS wystąpiła ze sztandarem czerwonym PPS, obok tęczowego sztandaru spółdzielczego.

Do zgromadzonych na rynku organizacji zawodowych, młodzieży szkolnej przybranej w tęczowe chorągiewki, oraz licznych tłumów publiczności obok burmistrza miasta przemawiał również sekretarz miejscowego PPS, ob. Surowski, na temat czym była spółdzielczość, zadania jej w dobie obecnej i na przyszłość. Przemówienie jego przyjęte było burzą oklasków i okrzykami, po czym odbyła się manifestacja uliczna z udziałem wszystkich zgromadzonych, pod sztandarami PPS i spółdzielczymi, inne sztandary w uroczystości udziału nie brały.

Pochodowi manifestacyjnemu przygrywała (na zmianę) orkiestra miejscowej straży pożarnej.

Po południu, staraniem Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych odbyła się w Puszczy Solskiej uroczysta akademia, oraz odegrana została przez Z. Z. Prac. Spółdz. sztuczka tp.: „Szkatułka Babuni", przy wypełnionej po brzegi sali „Domu Parafialnego".

Uroczystości tak pomyślanej, opracowanej i urządzonej, Biłgoraj od dawna nie obchodził.

Wieczorem również staraniem Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych odbyła się ogólna zabawa taneczna, która trwała do rana.

Oto część wyniku pracy położonej przez Powiatowy Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej, Biłgoraj i jego aktywistów.

Za jedną skórę bydlęcą otrzymasz prócz zapłaty premię DWIE PARY PODESZEW
w Centrali Skór Surowych
Lublin, Bluga 3, tel. 20-76 i 36-48
lub w przedstawicielstwach powiatowych 1534

UWAGA
Zapisani na Uniwersytet Powszechny T. U. R. zgłoszą się 5.XI poniedziałek o godz. 19-ej w sali Kołłątaja 1.
1754

—ooo—

Drugi wieczór operowy

Halka jest utworem nieśmiertelnym. Nic też dziwnego, że powtórzenie Halki w ubiegłą niedzielę cieszyło się niemniejszą frekwencją jak pierwsze przedstawienie. Zmiana w obsadzie ról głównych nastąpiła tylko w partii męskiej. Dublował Jontka młody śpiewak Bohdan Paprocki, tenor o pięknym, bohaterskim głosie. Pisaliśmy już wiele pochlebnego o p. Paprockim. Istotnie posiada on duże możliwości wokalne, co przy wrodzonej muzykalności i korzystnych warunkach stwarza duże szanse dla młodego śpiewaka. Należy natomiast zwrócić uwagę na manieryczne nieco „rzucanie" tonami. Jest to środek ekspresji bardzo sugestywny, tym niemniej jednak nie powinien być stosowany stale, przy każdej okazji brania górnych dźwięków.

Drugie przedstawienie osiągnęło lepszy poziom wykonawczy od pierwszego. Niemniej jeszcze na estradzie za wiele się gra i nadużywa mimiki. W przyszłości należy dążyć do usunięcia tego balastu teatralnego.

T. Szel.

Ze sportu

A może jeszcze z Lublinem

„Przegląd Sportowy" ocenił KS Praga Warszawa, a obecnie KS Społem Warszawa jako najlepszy zespół piłki ręcznej w Polsce. Rzeczywiście klub ten posiada takich graczy, jak: Jaźnicki, Bartosiewicz i innych graczy wysokiej klasy.

Ostatnio dla potwierdzenia tej opinii klub ten został zaproszony na rogrywki do Pragi Czeskiej.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć Lublinowi, że omawiany klub jest znany na naszym terenie. Kilkakrotne rozgrywki Społem — Lublinianka kończyły się zawsze zdecydowanym zwycięstwem Lublinian. Koszykówka zawsze 2:0, a kosz wygrywany był z wynikiem 63:19 i tym podobnym.

Lubelski OZPN powinien wykorzystać obecną sytuację i zaprosić jeszcze raz na rogrywki drużyny Społem.

Da to możność ujrzenia poziomu naszych drużyn we właściwym świetle.

Lubelska Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych
PLON
Sp. z o. o.
Poleca:
maneże, młockarnie, sieczkarnie, wialnie, pługi, kultywatory, brony
Lublin, ul. Fabryczna 2. 1792 **Telefony: 23-59, 24-59**

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

MINISTERSTWO Przemysłu, Centrala Żelaza i Stali, sprzedaje następujące wyroby: Odlewy stalowe surowe i obrobione od drobnych seryjnych sztuk ,aż do największych o wadze sztuki do 40 ton. Części płużne, lemiesze, odkładnie, płozy. Sprężyny do bron i kultywatorów, oraz nadliczki do nich. Kultywatory pięcio palcowe. Brony zygzakowe 2-u polowe. Zapotrzebowanie należy przesyłać do naszego Oddziału Wojewódzkiego w Lublinie, skrzynka pocztowa 86. 1782

MINISTERSTWO Przemysłu, Centrala Żelaza i Stali w Katowicach, podaje do wiadomości odbiorców wyrobów hutniczych: Przedsiębiorstw Państwowych, Zakładów Przetwórczych, Fabryk, Rzemiosła, Składów Uznanych żelaza itp., że zapotrzebowanie na I kwartał 1946 r. winno być złożone najpóźniej do dnia 10 listopada br., powinno zawierać dokładną specyfikację towarów. Zapotrzebowanie należy przesyłać do naszego Oddziału Wojewódzkiego w Lublinie, skrz. poczt. 86, w trzech egz. Zwracamy uwagę, że spóźnione nadesłanie zapotrzebowań uniemożliwi umieszczenie ich w planie produkcji i przydział towarów w I kwartale 1946 roku. 1778

DROBNE OGŁOSZENIA

GALANTERIĘ w dużym wyborze poleca Hurtownia Włókienniczo - Galanteryjna, Bolesław Brzeziński, Łódź, Piłsudskiego 76. 1704

KSIĘGARNIA „Feniks" — Hipoteczna 5 (dojście od Krak. Przedm. obok Sądu Okr.) poleca książki dla dzieci i młodzieży. 1694

ROBOTY na drutach wykonuję szybko, solidnie i po cenach przystępnych. Krakowskie 15 m. 10. 1714

BRYCZKA, powóz i wolant sprzeda tanio, Lublin, Bernardyńska 11 m. 20. 1764

KIT pokostowy. Ceny hurtowe. Skład: Lublin, Probostwo 5, godz. 12—14. 1685

WYSYŁAMY za zaliczeniem pocztowym wyroby kosmetyczne, mydlarskie, malarskie, apteczne, piśmienne, ozdoby choinkowe, baterie, cukierki. Warszawa, 11 Listopada 24/26 — 11. 1680

CHRYZANTEMY na groby, w wielkim wyborze poleca ogród. Sieroca 9 m. 2. 1732

RESTAURACJA „Mała" Plac Litewski 1, w Gmachu Hotelu Europejskiego, jest czynna, o czym zawiadamiamy Sz. Gości L. Bieżyca i J. Łanczont. 1687

STUDENT uniwersytetu poszukuje umeblowanego pokoju sublokatorskiego w śródmieściu przy inteligentnej rodzinie. Zgłoszenia „Gazeta Lubelska" pod „Student". 1743

WYTWÓRNIA Części Lotniczych, Łódź, Kilińskiego 222, przyjmuje pracowników: 20 stolarzy obeznanych z produkcją lotniczą, specjalnie śmigieł, 15 blacharzy, 10 tokarzy. 1707

RÓŻNE

SZKOŁA Budownictwa w Lublinie przedłuża termin zapisów na 6-cio miesięczny koedukacyjny Kurs Kreśleń Technicznych do dnia 3 listopada 1945 r. Wykłady na kursie rozpoczną się 5.XI. o godzinie 16. Informacje na afiszach i w sekretariacie szkoły w godzinach 9—14.

Dyrektor
1722 *inż. Ludwik Sośnierz.*

KLINIKA Psychiatryczna i Szpital Psychiatryczny w Abramowicach poszukują Starszej Siostry i. Dyplomowanej Pielęgniarki. 1761

POSZUKUJĘ p. Marię Wolską, żonę lekarza z Włodawy, księdza Domańskiego z Włodawy, lub brata jego Kazimierza, chemika. Maria Szymańska, Kraków, ul. Śląska 9/6. 1683

DO SPRZEDANIA piec kaflowy ogrzewalny, przenośny. Lublin, ul. Gromadzka 10. 1783

ŻYTO, mąkę żytnią, wagonowo kupię. Informacji udzieli Kłoss Lublin, ul. Słodowa 11 (za tunelem). 1740

SPRZEDAM warsztat ślusarsko - mechaniczny, ul. Rusałka 4. Wiadomość Żmigrod 7 m. 4. 1758

DO SPRZEDANIA maszyna do szycia Singera, nowa. Krak. Przedm. 32, m. 5, parter. 1673

FILATELIŚCI! Sprzedaję znaczki, likwidując duże zbiory. Szopena 15 m. 3. 1753

POSZUKUJĘ męża Floriana Ulicznego, ur. 2 Maja 1881 r., chorego na zanik pamięci, który wyszedł z domu 14 grudnia 1944 r. bez dowodów osobistych. Ubrany w kurtkę szarą, spodnie czarne. Wiadomość kierować Lublin, 1-go Maja 42 m. 18. 1773

ZAGUBIONO dokumenty wojskowe sierżanta Wróblewskiego. Znalazca zwróci Bernardyńska 13. 1796

SPRZEDAM dom, pokój z kuchnią, wraz z placem i komórką. Lublin, Majdan, Tatarski 72. 1795

ZARZĄD Koła Rodziców Zakładu SS Urszulanek w Lublinie zawiadamia, że Walne Zebranie 4 bm. jest odwołane. Termin poda się później. 1794

CZELEJ Władysław, wieś Jarosławiec, pow. Zamość, unieważnia zagubione dokumenty. Znalazcę prosi o zwrot za wynagrodzeniem. 1791

DRZEWKA i krzewy owocowe. Skład Nasion S-to Duska 12. 1793

KLEMKO Edward, zamieszkały w Kolicach, pow. Tomaszów, unieważnia zagubione dokumenty i kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Zamość. 1790

LIPIEC Mieczysław zgubił dowód osobisty i dowód z młyna oraz kartę rejestracyjną RKU Zamość. Dokumenty te unieważnia się. 1791

PIROG Grzegorz unieważnia zagubione dokumenty, wydane przez Urząd gm. Wysokie, pow. Zamość. 1791

DZIADUSZEK Władysław ze wsi Dzierżania, unieważnia zagubione zaświadczenie rejestracyjne, wydane przez RKU Zamość. 1791

UNIEWAŻNIA się zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Zamość, na nazwisko Galek Antoni, rok 1919. 1791

ALTMAJER Feliks unieważnia zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Zamość na rocznik 1921. 1791

DUBIŁO Władysław, syn Jana, unieważnia zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Zamość, w roku 1944. 1791

SKOWYRA Tadeusz, syn Marcina, ur. w roku 1924, unieważnia zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Zamość. 1791

JASIŃSKI Leon, ur. 14.4.1919 r., zamieszkały w Nowych Rachaniach, unieważnia zagubione zaświadczenie rejestracji, wydane przez RKU Zamość. 1791

PIECZĄTKI kauczukowe dostarcza tanio, Gorzko, Przemyśl, Krakowska. 1790

ZGUBIONO wszystkie dokumenty na nazwisko Furtaka Lucjana z Lubartowa. 1786

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65 Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24. 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie A—3894 Komitet Redakcyjny